

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Będąc w lesie, gdzie żyją niedźwiedzie, nie zachowujemy się cicho

Niedźwiedź nie atakuje człowieka, on broni swojego terytorium, kiedy go zaskoczymy. Dlatego będąc głęboko w lesie, na terenach, gdzie żyją niedźwiedzie, nie zachowujemy się

absolutnie cicho, nie skradajmy się jak Indianie, tylko np. rozmawiajmy czy pogwizdujmy sobie - powiedział PAP rzecznik prasowy Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie Edward Marszałek.

12 listopada w okolicach Zatwarnicy w Bieszczadach niedźwiedź zaatakował mężczyznę, który prawdopodobnie za blisko podszedł do jego gawry. Na pomoc ruszył inny mężczyzna, który mu towarzyszył. Był to 31. taki przypadek Bieszczadach w ostatnich dwudziestu latach.

Marszałek przyznał, że zazwyczaj do ataków niedźwiedzi dochodzi wiosną, kiedy zwierzęta po zimowaniu są rozdrażnione lub niedźwiedzice wychodzą z gawr ze swoimi maleństwami.

"Ten niedzielny atak jest niespotykany, bo w jesieni i tuż przed gawrowaniem. Te dwie osoby podeszły zbyt blisko gawry i zwierzę wyskoczyło z niej i poturbowało jedną z tych osób" - powiedział.

Rzecznik RDLP podkreślił, że niedźwiedź nie atakuje ludzi, tylko broni swojego terytorium. "Wszystkie te do tej pory odnotowane przypadki ataków na człowieka, to efekt zaskoczenia niedźwiedzia, podejścia za blisko. Wówczas czuje się on zagrożony i następuje atak" - tłumaczył.

Marszałek przypomniał, że niedźwiedź jest w naszych górach tak powszechny, że spotkanie z nim nie jest niczym nadzwyczajnym. "Spotkania te mogą być niebezpieczne dla ludzi, zwłaszcza wiosną, tak jak wspomniałem. Ale teraz coraz częściej niebezpieczne zdarzenia mają miejsce w ciągu całego roku" - powiedział.

Leśnik zaznaczył, że niedźwiedzie od czasów II wojny światowej, kiedy ich praktycznie nie było, bardzo rozszerzyły obszar, na którym występują. Jak podał, ślady i tropy tego zwierzęcia były widziane nawet w okolicach Brzozowa.

"Z niedźwiedziami wchodzimy sobie, jako ludzie, coraz częściej w drogę. Dlatego, jeśli wiemy, że na jakimś szlaku czy obszarze jest niedźwiedź, ustawiamy tablice ostrzegające, żeby turyści byli czujni. Są one po to, żeby wiedzieć, jak się zachować, wchodząc do lasu lub na szlak, gdzie może być niedźwiedź. Taka tablica to sygnał, żeby nie zachowywać absolutnej ciszy, żeby nie skradać się jak Indianin tylko, np. idąc szlakiem rozmawiać ze sobą czy choćby pogwizdywać sobie" - powiedział.

Jak przekonuje Marszałek, niedźwiedzia raczej nie spotka też osoba, która dba o higienę i używa perfum. "Wówczas możemy być niemal pewni, że niedźwiedź wyczuje nas z dużej odległości i się raczej oddali. Bo instynkt mu podpowiada, że nie ma żadnego interesu, żeby wejść w konflikt z człowiekiem. To nasze wejście w jego teren sprawia, że on się broni i dochodzi do takich dramatycznych sytuacji, jak ostatnio" - powiedział.

Marszałek zwrócił też uwagę, że np. kompostowniki przy domach czy zostawiane przez turystów na szlakach jedzenie w koszach na śmieci sprawia, że niedźwiedzie oswajają się z ludźmi i ich zapachem.

"Następuje proces tzw. synantropizacji, czyli zaczyna u tych drapieżników brakować naturalnego strachu przed człowiekiem. Ten odruch niedźwiedzie zawsze miały. Jeszcze 20-30 lat temu zobaczyć misia w [Bieszczadach](#) to był ewenement. Dzisiaj, idąc nocą np. drogą stokową w Bieszczadach, łatwiej spotkać niedźwiedzia czy wilka niż jelenia. Te drapieżniki stały się tak powszechne, że nie budzą zaskoczenia. Najlepiej widać to na zdjęciach, które turyści publikują w internecie" - zaznaczył rzecznik RDLP.

W ocenie Marszałka, życie z dzikimi zwierzętami "po sąsiedzku" wiąże się także z pewnym zagrożeniem i musimy mieć tego świadomość. Jak podał, np. w Niemczech jest zupełnie inne podejście do ochrony dzikiej przyrody.

"U naszych zachodnich sąsiadów nie spotkamy niedźwiedzi, bo ich tam nie ma. Kilkanaście lat temu przeszedł tam jeden drapieżnik i został odstrzelony, bo podejrzewano go o zabicie kilku kóz. Podobnie było z żubrami. Jak widać, my inaczej podchodzimy do dzikiej zwierzyny. W Polsce ochrona przyrody jest na piedestale" - stwierdził.

Jak przekonuje Marszałek, Bieszczady są takim zakątkiem kraju, o który warto zadbać. To tu żyją nie tylko niedźwiedzie czy żubry, ale również np. wąż Eskulapa. "Musimy zadbać o takie relacje z dziką przyrodą i ogólnie z naturą, żeby nasza koegzystencja nie przynosiła szkody ani naturze, ani ludziom, którzy też mają prawo tutaj żyć" - powiedział.

Źródło: pap.pl

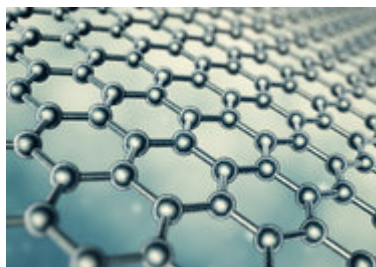
<http://laboratoria.net/aktualnosci/32023.html>



02-07-2024

[Ekran dotykowy bez problematycznego indu](#)

Tańsze i bardziej przyjazne środowisku.



02-07-2024

[Świat atomów i cząsteczek](#)

Jak dzięki różnym metodom obrazowania zobaczyć "całego słonia"



02-07-2024

Żyjemy w czasach multitożsamości

Ekspert o mediach społecznościowych.



02-07-2024

Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy?

Równość płci może mieć związek ze swobodą wyboru tego, co się je.



02-07-2024

Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu

Alarmuje Światowa Organizacja Zdrowia.



02-07-2024

Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu

Informuje "Nature".



02-07-2024

Tancerze są mniej neurotyczni niż ogół populacji

Jednocześnie są bardziej ugodowi i ekstrawertyczni.



02-07-2024

Rząd planuje, aby minister mógł odwołać dyrektora NCBR

Dyrektor Narodowego Centrum Badań i Rozwoju będzie mógł zostać odwołany.

Informacje dnia: [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu](#) [Świat atomów i cząsteczek](#) [Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy?](#) [Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#) [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu](#) [Świat atomów i cząsteczek](#) [Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy?](#) [Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#) [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu](#) [Świat atomów i cząsteczek](#) [Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy?](#) [Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#)

Partnerzy